

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/141998,Sebastian-Pilarski-Brak-zgody-Polski-na-przemarsz-wojsk-sowieckich-w-1939-r.html>  
2021-06-22, 19:30

## Sebastian Pilarski: Brak zgody Polski na przemarsz wojsk sowieckich w 1939 r.

**Historycy wielokrotnie analizowali kwestię ewentualnej zgody polskiego rządu na przemarsz wojsk sowieckich przez terytorium Rzeczypospolitej w 1939 r. W sierpniu tego roku Moskwa podjęła kolejną próbę uzyskania aprobaty dla planów wprowadzenia Armii Czerwonej do Polski, jako kraju objętego wielostronnymi gwarancjami pomocy na wypadek zagrożenia ze strony Niemiec.**

Wcześniej zostały odrzucone dwie propozycje Mołotowa (odpowiednio z 2 czerwca i 3 lipca) przewidujące możliwość udzielenia sowieckiej „pomocy” wybranym państwom europejskim w przypadku:

braku formalnej prośby o takowe wsparcie;

tw. agresji pośredniej, tj. „wewnętrznego przewrotu bądź zmiany kursu politycznego w [kierunku] ugody z agresorem”.



Klimient  
Jefriemow  
icz  
Woroszył  
ow  
(1881-19  
69)



Wacław  
Teofil  
Stachniewi  
cz  
(1894-19  
73)

## Sowiecka koncepcja i jej polskie odczytanie

Koncepcja przemarszu została wysunięta przez marsz. Klimenta Woroszyłowa 14 sierpnia 1939 r. podczas trójstronnych brytyjsko-francusko-sowieckich rozmów sztabowych prowadzonych w Moskwie. Zgodnie z jej założeniami władze Rzeczypospolitej miały umożliwić przemarsz Armii Czerwonej (przez Wileńszczyznę i Małopolskę Wschodnią) w przypadku działań wojennych prowadzonych przeciwko Niemcom, gdyż był to jedyny sposób na włączenie się niegraniczonego bezpośrednio z III Rzeszą Związku Sowieckiego do wojny.

Pomimo nacisków Paryża i Londynu władze RP nie przystały na żądanie, podając 20 sierpnia następujące uzasadnienie:

wkroczenie Armii Czerwonej nie jest jednoznaczne z jej przystąpieniem do działań wojennych;

zgoda oznaczałaby rozpoczęcie faktycznej okupacji części ziem polskich wobec braku możliwości kontrolowania sowieckiej administracji wojskowej i cywilnej; państwo polskie zostałoby całkowicie uzależnione od politycznej woli Moskwy; wojska sowieckie pozostałyby na stałe na polskim terytorium.

Strona polska wyraźnie zaznaczyła, że powyższe stanowisko jest znane władzom ZSRS, w związku z czym przedstawienie zgody na przemarsz jako warunku niezbędnego do kontynuowania negocjacji z Paryżem i Londynem świadczy, iż Moskwa tak naprawdę nie dąży do zawarcia porozumienia.

## **Nie dla IV rozbioru**

Ocena sowieckiej propozycji została kilkakrotnie powtórzona przez przedstawicieli polskich kół wojskowych i dyplomatycznych w rozmowach z reprezentantami Francji i Wielkiej Brytanii, a min. Beck wprost nazwał ewentualną zgodę za faktyczną akceptację czwartego rozbioru Polski.

Szef MSZ klarował zachodnim dyplomatom, że Sowieci dążą do osiągnięcia pokojowymi metodami celów, których nie zrealizowali zbrojnie w 1920 r. Identyczne stanowisko prezentował szef Sztabu Głównego Wojska Polskiego gen. Wacław Stachewicz:

„Nie jest ważne, czy wojna zostanie wygrana czy przegrana, jeśli Rosjanie będą na naszym terytorium, pozostaną na nim; Polska nawet zwycięska, poddana zostanie amputacji, czyż bowiem sojusznicy rozpoczną wojnę, by zmusić wojska rosyjskie do opuszczenia terytoriów okupowanych?”

Trafność tych przypuszczeń w pełni potwierdziła się już w październiku 1939 r. po „dobrowolnym” udostępnieniu swego terytorium Armii Czerwonej przez państwa bałtyckie oraz po zakończeniu II wojny światowej, w której Polska znajdowała się w gronie państw tworzących zwycięską koalicję antyhitlerowską.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)